

KRZYSZTOF WĄSAK

ur. 1944; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, życie kulturalne, muzyka, The Minstrels, bigbeat

Zaraz po odejściu z The Minstrels założyłem Elektry

Zaraz po odejściu z The Minstrels założyłem Elektry. Który to mógł być rok... Może 1965, 1966 –coś w tych okolicach. Nazwę z kolei wymyśliłem ja. Jeszcze na samym początku, [kiedy] się spotkaliśmy, występowaliśmy i mieliśmy wieczorki, [podczas których] graliśmy w domu kultury na LSM-ie na osiedlu mickiewiczowskim. Zaproponowałem [wtedy] tę nazwę, a koledzy przyjęli, że może być. I tak zostało. Na którymś z wieczorków tanecznych oficjalnie ogłosiliśmy, [iż] od dzisiaj nazywamy się zespół Elektry.

Najpierw powstał zespół. Skrzyknąłem kolegów i już zaczęliśmy trochę próbować, grać. W pierwszym [składzie] byłem ja, Zbyszek Birski na gitarze, Krzysio Dobrzański na harmonijce ustnej i Jurek Wezgraj z mojej klasy. Wziąłem [go] na perkusję, chociaż on nie był perkusistą. [Próby odbywały się] właśnie w domu kultury na osiedlu mickiewiczowskim. Ten klub mieścił się gdzieś przy [ulicy] Grażyny. W tej chwili nie pamiętam dokładnie gdzie.

Kilkakrotnie zmienialiśmy miejsce, że tak powiem, zakotwiczenia. Na początku byliśmy jako zespół przy LSM-ie, później przy Domu Żołnierza. [Choć już] nie jestem pewien, czy najpierw [funkcjonowaliśmy] w Domu Żołnierza, a później w Domu Kultury Kolejarza, [czy odwrotnie]. Bo [przez] jakiś czas [działaliśmy] i tu, i tu. Zresztą dzięki temu, że grałem w zespole przy Domu Żołnierza, nie poszedłem do wojska.

Oczywiście, tam [odbywały się nasze] próby. W Domu Żołnierza na piętrze [mieściła się] ładna sala do prób. [To] była taka sala widowiskowa ze sceną. Na dole [z kolei działała] wtedy operetka. Na górze występowaliśmy też okazjonalnie dla potrzeb Domu Żołnierza. Jakieś imprezy wojskowe, akademie... Wtedy zabierano nas jako ozdobę, że tak powiem, muzyczną.

[Na] początku mieliśmy nawet wokalistę. Nie pamiętam w tej chwili [jego] nazwiska. Śpiewał z nami taki chłopczek, chyba Jacek miał na imię. [Prawdopodobnie] chodził też do Staszica, [ale] nie [do] mojej klasy –zapamiętałbym [wówczas] jego nazwisko –tylko może do jakiejś równoległej, może do klasy niżej, wyżej... Wtedy [w

Elektronach] grali Krzysio Dobrzański na harmonijce ustnej, Zbyszek Birski na gitarze, ja na gitarze prowadzącej [oraz] Jurek Wezgraj na perkusji.

Data i miejsce nagrania	2014-01-16, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"